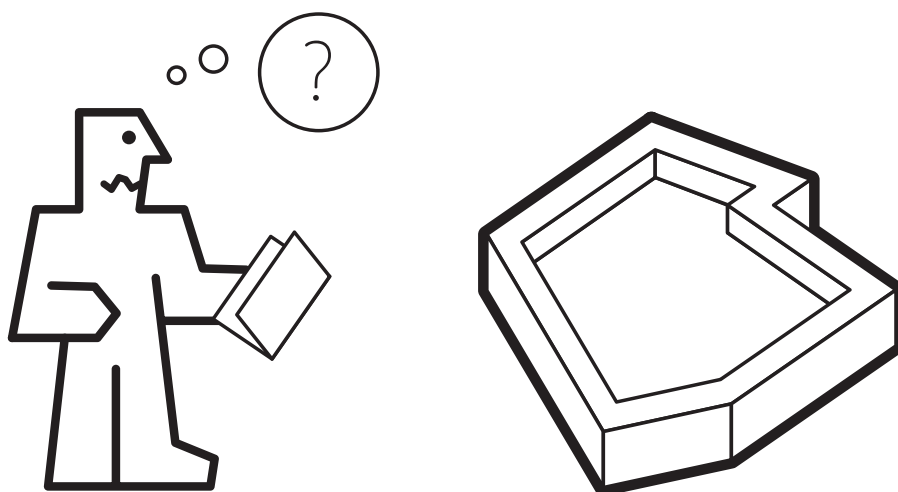


PLAN DLA GOSPODARKI

Jak zapewnić
dobrobyt w XXI w.



PLAN DLA GOSPODARKI

Jak zapewnić
dobrobyt w XXI w.



Autorzy:

Jacek Bury

Tomasz Brzostowski

Paulina Hennig-Kloska

Michał Kobosko

Andrzej Mierzwa

dr Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz

dr Paweł Wojciechowski

Ryszard Wojtkowski

Andrzej Sadkowski

Mirosław Suchoń

Jan Szyszko

Stanisław Zakroczymski

INSTYTUT STRATEGIE 2050

Spis treści

Wstęp	4
1. Założenia polityki gospodarczej	5
1.1. Celem dobrobyt na pokolenia	5
1.2. Miarą nie tylko PKB	5
1.3. Inwestycje w ludzi motorem rozwoju	5
1.4. Inteligentne państwo	6
1.5. Polityka gospodarcza, która uwzględnia globalne trendy	6
2. Wyzwania	7
2.1. Nieprzewidywalne i niestabilne otoczenie działalności gospodarczej	8
2.2. Niewystarczająca ochrona pracowników, niska jakość stosunków pracy	10
2.3. Energetyka oparta na węglu. Zapóźnienie w zielonej transformacji	11
2.4. Marnotrawienie pieniędzy publicznych, niekontrolowane zadłużanie się, zawiły, źle skonstruowany system podatkowy	12
2.5. Nierówny rozkład korzyści z transformacji i rozwoju gospodarczego	13
2.6. Zły stan usług publicznych, edukacja nieprzystosowana do nowoczesnej gospodarki	14
2.7 Starzenie się społeczeństwa	16
3. Rozwiązania	18
3.1. Ograniczenie partyjnej ekspansji państwa w gospodarce	18
3.2. Bezpieczeństwo dla przedsiębiorców	20
3.3. Godność i podmiotowość dla pracowników	21
3.4. Zielona transformacja z korzyścią dla konsumentów, małych i średnich przedsiębiorstw	23
3.5. Uproszczenie i uporządkowanie danin i wydatków publicznych	24
3.6. Więcej swobody ekonomicznej i środków dla regionów	26
3.7. Postawienie na pracę – aktywizacja zawodowa	27
3.8. Inwestowanie w człowieka, zwłaszcza edukację	29

Wstęp

W ostatnich miesiącach myślenie o gospodarce w Polsce zostało zdominowane przez dwa procesy – narastającą inflację, która osiągnęła poziom największy od 20 lat oraz wprowadzone w bardzo szybkim tempie, bez odpowiednich konsultacji społecznych, zmiany nazwane przez rząd „Polskim Ładem”. Oba te procesy dotyczą bezpośrednio każdego obywatela. Odpowiedzią na krótkowzroczną politykę obecnego rządu, która doprowadziła do drożyzny oraz chaosu w obszarze przepisów podatkowych, jest propozycja wizji polityki długookresowej, wzmacniającej rozwój polskiej gospodarki.

W pierwszej części przedstawiamy główne założenia ideowe proponowanej przez nas polityki. Uważamy, że ta wizja powinna opierać się na modelu gospodarki społecznej, tak jak został on zarysowany w polskiej konstytucji:

„Społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej” (Art. 20 Konstytucji RP). Taki model nigdy nie został w Polsce w pełni wdrożony w życie. Uważamy, że przystaje on do wymogów współczesnego świata i potrzeb polskiego społeczeństwa.

W drugiej części przedstawiono diagnozę sytuacji z wyodrębnieniem wyzwań, które muszą być podjęte, aby polityka gospodarcza przyniosła korzyści dzisiaj, ale także zagwarantowała długookresowy dobrobyt. Te wyzwania to: 1) nieprzewidywalne i niestabilne otoczenie działalności gospodarczej, 2) niewystarczająca ochrona pracowników, niska jakość stosunków pracy, 3) energetyka oparta na węglu, zapóźnienie w zielonej transformacji, 4) marnotrawienie pieniędzy publicznych, niekontrolowane zadłużanie się, źle skonstruowany system podatkowy 5) nierówny rozkład korzyści z rozwoju gospodarczego, 6) zły stan usług publicznych, edukacja nieprzystosowana do nowoczesnej gospodarki, 7) starzenie się społeczeństwa.

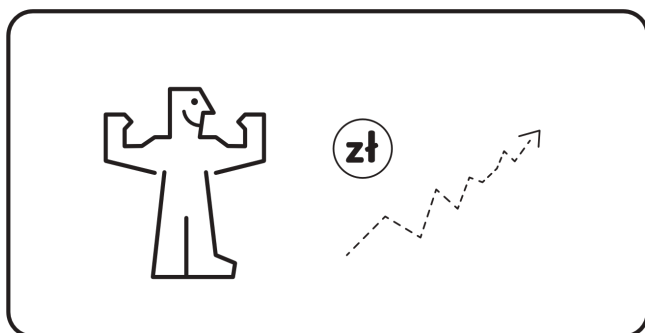
W trzeciej części proponujemy rozwiązania, w obszarach odpowiadających zdiagnozowanym przez nas wyzwaniom: 1) ukrócenie partyjnej ekspansji państwa w gospodarkę, 2) bezpieczeństwo dla przedsiębiorców, 3) godność i podmiotowość dla pracowników, 4) zielona transformacja z korzyścią dla konsumentów oraz małych i średnich przedsiębiorstw, 5) uproszczenie i uporządkowanie danin i wydatków publicznych, 6) więcej swobody ekonomicznej i środków dla regionów, 7) postawienie na pracę – aktywizacja zawodowa, 8) inwestowanie w człowieka, zwłaszcza w edukację.

Raport nie obejmuje polityki sektorowej (w tym polityki rolnej). Te zagadnienia, choć ściśle powiązane z przedmiotem niniejszego tekstu, wymagają szczegółowego podejścia w odrębnym opracowaniu.

1. Założenia polityki gospodarczej

1.1. Celem dobrobyt na pokolenia

Polityka gospodarcza służy budowaniu dobrobytu. Dobra polityka gospodarcza buduje dobrobyt, który nie jest oparty wyłącznie na przejadaniu zasobów tu i teraz, ale służy także kolejnym pokoleniom. Taki dobrobyt opiera się na wielu filarach. Oprócz wzrostu gospodarczego to także państwo demokratyczne, bezpieczeństwo zdrowotne, dobra edukacja, transport publiczny, zagwarantowanie godnych warunków pracy, a także ochrona zasobów naturalnych: klimatu, czystego powietrza i bioróżnorodności. Doraźne i punktowe



działania nie zrealizują polityki gospodarczej zmierzającej ku takiemu dobrobytowi. Zrealizuje ją całościowe podejście nastawione na długookresową perspektywę. Rządzący muszą pamiętać, że odpowiadają zarówno przed swoimi obecnymi wyborcami, jak i przed następnymi pokoleniami.

1.2. Miarą nie tylko PKB

Wskaźnik PKB przez 30 lat stanowił główny miernik skuteczności polityki gospodarczej Polski. Nie pokazuje on jednak wszystkich komponentów dobrobytu. Jednym z najbardziej uznanych indeksów „szerokiego dobrobytu” jest Wskaźnik Rozwoju Społecznego (HDI). Bazuje on na następujących kryteriach: średnia długość życia, średnia liczba lat edukacji otrzymanej przez mieszkańców w wieku 25 lat i starszych, oczekiwana liczba lat edukacji dla dzieci rozpoczynających proces kształcenia, i PKB per capita według parytetu siły nabywczej. W rankingu z 2020 r. Polska znalazła się na 35. pozycji w świecie¹. Nie ma powodu, abyśmy nie mogli dogonić w tym rankingu innych krajów regionu – Czech (poz. 27) czy Słowenii (poz. 22). Dla Polski realna jest poprawa pozycji o co najmniej 15 miejsc do końca bieżącej dekady. Na taki cel powinniśmy się nastawiać? **Do końca dekady Polacy powinni znaleźć się wśród 20 społeczeństw o najwyższej jakości życia.**

1.3. Inwestycje w ludzi motorem rozwoju

Nasza gospodarka oparta jest i długo jeszcze oparta będzie na pracy. Od liczby osób pracujących, od jakości ich pracy, w ogromnym stopniu zależeć będzie wzrost dobrobytu Polaków. Dlatego za rzecz absolutnie priorytetową należy uznać inwestycje w ludzi: tych, którzy już pracują i będą w przyszłości pracować, a także zaufanie między ludźmi i odbudowę zaufania do państwa. Innymi słowy kluczowe są inwestycje w rozwój kapitału ludzkiego i społecznego, zwłaszcza wyrównywanie szans wszystkich młodych ludzi na dobrą edukację i karierę. To właśnie dobrze wyedukowani ludzie, którzy potrafią odnaleźć się na

¹ Human Development Index Ranking, <http://hdr.undp.org/en/content/latest-human-development-index-ranking>

zmieniającym się rynku pracy, zdolni do tworzenia i wdrażania innowacji, wreszcie ludzie gotowi do współpracy w ramach wspólnego państwa – mogą stać się motorem polskiej gospodarki w najbliższych dekadach.

1.4. Inteligentne państwo

Polityka gospodarcza, której celem jest budowanie dobrobytu na pokolenia, wymaga odpowiedniego określenia roli państwa. Potrzebna jest polityka inteligentnej interwencji, a nie zaborczości i upartyjnionej ekspansji w gospodarkę polegającej m.in. obsadzaniu spółek skarbu państwa politycznymi nominatami, wypieraniu firm prywatnych i centralizacji finansów publicznych. Inteligentne państwo nie zamienia się jednak w „nocnego stróża”, który pozostawia wszystko regułom rynku, ale musi być sprawiedliwym arbitrem równoważącym interesy wszystkich grup społecznych, umieć i dbać o interes obecnych i o interes przyszłych pokoleń, przekierowując inwestycje publiczne np. w stronę edukacji czy zdrowia. Polityka inteligentnej interwencji ma odzwierciedlenie w polityce fiskalnej, inwestycyjnej, ekologicznej czy społecznej.

1.5. Polityka gospodarcza, która uwzględnia globalne trendy

Dobra polityka społeczno-gospodarcza buduje odporność na kryzysy współczesnego świata, takie jak pandemia, uwzględnia globalne trendy i nasze słabości oraz przewagi konkurencyjne w stosunku do innych graczy międzynarodowych. Dzisiaj wyzwania związane z długookresowymi procesami (np. zmiany demograficzne) są najczęściej „odkładane na później”, w niektórych przypadkach prowadzona jest polityka, która zakłada, że Polska sama jest w stanie popłynąć pod prąd europejskich i globalnym procesów (np. dekarbonizacja). Takie założenia są iluzją i doprowadzają do zapóźnienia rozwojowego oraz utraty konkurencyjności naszej gospodarki.



2. Wyzwania

W ciągu ostatnich trzydziestu lat Polska odnotowała imponujący postęp gospodarczy. Międzynarodowy Fundusz Walutowy szacuje PKB per capita Polski w 2020 r. na 34 tys. dol². To pięć razy więcej niż w 1989 r. Na początku transformacji PKB na mieszkańca Polski (wg parytetu siły nabywczej) wynosiło jedną trzecią średniego poziomu Państw Europy Zachodniej, obecnie już dwie trzecie³. Gdyby spojrzeć na wartość tego najpopularniejszego wskaźnika miary zamożności państw bez podziału na mieszkańca, sytuacja wygląda jeszcze lepiej. Według danych Organizacji Narodów Zjednoczonych w 2020 r. PKB Polski było niemal dziewięć razy wyższe niż w przededniu zmian ustrojowych⁴.

Trzy dekady rozwoju gospodarki wolnorynkowej pozwoliły Polsce dołączyć do grona krajów rozwiniętych. To imponujące tempo w skali świata. PKB rośnie średnio o 4,2 proc. rocznie przede wszystkim dzięki: głębokim reformom lat 90., coraz większej skali inwestycji zagranicznych, popytowi wewnętrznemu i funduszom europejskim. Te ostatnie od 2004 r. odpowiadały za 4 proc. wartości krajowego PKB (skala ta jest jeszcze wyższa, gdyby wliczyć inwestycje pobudzone pośrednio przez te środki). Ten cywilizacyjny skok był możliwy także, a może przede wszystkim, dzięki ciężkiej pracy polskich obywateli oraz ich przedsiębiorczości. To także sukces państwa, ale przede wszystkim na poziomie samorządów lokalnych czy regionalnych, które wspierały rozwój poprzez inwestycje publiczne systematycznie poprawiające jakość życia lokalnych wspólnot.

Jednak korzyści ze wspólnego sukcesu nie rozkładały się równomiernie. Na dodatek w ciągu minionych 30 lat dopuszczono się wielu zaniedbań. Zaniechano gruntownych reform usług publicznych i modernizacji administracji rządowej, mało uwagi poświęcono też bezpieczeństwu pracowników. Z ogromnym opóźnieniem podjęto inwestycje w zieloną energetykę. Ostatnie lata rządów PiS to z jednej strony wzrost nakładów na świadczenia społeczne na czele z programem 500 plus i polepszeniem warunków pracy (wynikającym np. z wprowadzenia minimalnej stawki godzinowej). Z drugiej jednak strony wzrost niestabilności prawnej prowadzenia działalności gospodarczej, mocny spadek wskaźnika inwestycji,

² International Monetary Fund, <https://www.imf.org/en/Publications/CR/Issues/2021/02/05/Republic-of-Poland-2020-Article-IV-Consultation-Press-Release-Staff-Report-and-Statement-by-50066>

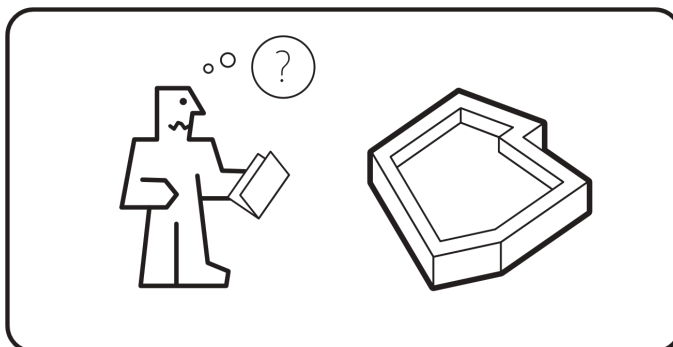
³ M. Piątkowski, „Polski Nowy Złoty Wiek: od peryferii Europy do jej centrum”, The World Bank, 01.10.2013, <https://documents1.worldbank.org/curated/en/510711468293689707/pdf/WPS6639POLISH.pdf>
Eurostat, https://ec.europa.eu/eurostat/documents/portlet_file_entry/2995521/2-15122020-BP-EN.pdf/cd3fcb0f-fae0-d0ce-0916-9be3ac231210

⁴ Lista państw świata według PKB nominalnego, https://pl.wikipedia.org/wiki/Lista_pa%C5%84stw_%C5%9Bwiata_wed%C5%82ug_PKB_nominalnego

kolesiostwo i nepotyzm na niespotykaną skalę to również znaki rozpoznawcze rządów PiS. To wszystko w połączeniu z globalnymi trendami jak zmiany technologiczne i dekarbonizacja postawiło przed Polską nowe wyzwania nie tylko ściśle gospodarcze, ale także społeczne i systemowe. Ich zdiagnozowanie jest niezbędne do zbudowania trwałego dobrobytu Polaków w kolejnych dekadach XXI w.

2.1. Nieprzewidywalne i niestabilne otoczenie działalności gospodarczej

Ostatnie lata przyniosły znaczące pogorszenie prawnego otoczenia prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce. Zwracają na to uwagę wszystkie główne organizacje pracodawców, w tym Lewiatan i Pracodawcy RP. Z sondażu przeprowadzonego wśród przedsiębiorców przez Związek Przedsiębiorców i Pracodawców wynika,



że czynnikiem, który zdecydowanie najbardziej przeszkadza w prowadzeniu działalności gospodarczej, jest skomplikowane prawo, uważa tak ponad $\frac{3}{4}$ badanych (dane z 2018 roku)⁵. Nie dziwi to w obliczu kompletnej degeneracji procesu legislacyjnego, jaką obserwujemy w polskim parlamencie – ustawy przyjmowane są w coraz szybszym tempie, często bez odpowiednich konsultacji społecznych, czy oceny skutków regulacji.

Dodatkowym czynnikiem zwiększającym ryzyko przedsiębiorców jest kryzys konstytucyjny wokół wymiaru sprawiedliwości, który trwa z coraz większym natężeniem od roku 2015, zaś od kilku lat ma wymiar międzynarodowy. Wiąże się on ze znaczącym wydłużeniem trwania sporów sądowych. Według danych Ministerstwa Sprawiedliwości, na wyrok sądu rejonowego w sprawie gospodarczej czeka się już 8 miesięcy (w 2015 – 4,5 miesiąca), a sądu okręgowego 12,9 miesiąca (w 2015 – 9 miesięcy).⁶ Najgorzej sytuacja wygląda w dużych miastach, czyli tam, gdzie działa najwięcej przedsiębiorców.

„Klinicznym” przykładem niestabilności prawnej prowadzenia działalności gospodarczej i odstraszenia potencjalnych inwestorów jest historia „LexTVN”, która poza wymiarem politycznym ma wymiar gospodarczy. Przeciętny inwestor i przedsiębiorca może się z niej „nauczyć”, tyle że jeśli on i jego firma staną się z jakiegoś powodu „niewygodne” dla władzy politycznej, to nie zawaha się ona użyć całego arsenału środków, którymi dysponuje, aby zniszczyć jego przedsiębiorstwo. Obserwujemy kapitalizm polityczny w rozkwicie, czyli

⁵ K. Sobczak, „Niestabilność prawa największym problemem dla firm”, prawo.pl, 12.02.2018, <https://www.prawo.pl/biznes/niestabilnosc-prawa-najwiekszym-problemem-dla-firm,227767.html>

⁶ Nawet uwzględniając dane za 2019 rok, czyli sprzed pandemii COVID-19, wzrost długości postępowań wynosił niemal $\frac{1}{3}$ w stosunku do 2015 roku, zob. <https://isws.ms.gov.pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/>

system, gdzie nawet prywatny biznes musi działać „po linii partii”. W przeciwnym razie, jego działalność może napotkać spore problemy. W tym kontekście nie może dziwić, że stopa inwestycji, czyli relacja nakładów brutto na środki trwałe do PKB, w Polsce należy do najniższych w Europie i jest najniższy od 1995 roku (wyniósł w 2020 roku 16,7% PKB)⁷.

Wreszcie korupcja i nepotyzm podważają zaufanie do państwa. Jednym z najbardziej jaskrawych przejawów tych patologicznych zjawisk jest obsadzanie tysięcy lukratywnych stanowisk w spółkach i instytucjach skarbu państwa „swoimi ludźmi” – członkami partii rządzącej, członkami ich rodzin i znajomymi, a nawet posłami. Afery związane z osobą Daniela Obajtka pokazały, że narodziła się nowa, uwłaszczona na publicznych pieniądzech „partyjna arystokracja”. Żadna ekipa po 1989 r. nie była wolna od tego typu tendencji, jednakże skala tych procederów jest obecnie bezprecedensowa.

Polscy przedsiębiorcy w niewystarczającym stopniu mogą też liczyć na wsparcie własnego państwa w promocji i ekspansji międzynarodowej. Z raportu NIK wynika, że w latach 2010-2015 nie stworzono spójnego systemu promocji gospodarczej, a działalność podmiotów podległych pod ministerstwo gospodarki nie była koordynowana, „ani w sposób celowy wzajemnie powiązana”⁸.

Rząd Zjednoczonej Prawicy przeprowadził gruntowne zmiany, które miały na celu reformę polskiej dyplomacji ekonomicznej. W 2017 została utworzona Polska Agencja Inwestycji i Handlu (PAIH) w miejsce Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych (PAIiIZ). W 2020 roku w PAIH zakończonych zostało 58 projektów o wartość ponad 2,7 mld euro⁹. Działalność PAIH jest jednak często krytycznie oceniana przez samym zainteresowanych, czyli przedsiębiorców. Wątpliwości wzbudza fakt, że „na 68 biur aż 23 funkcjonują bez adresu, sześć nie ma nawet obsady. 40 proc. biur zatrudnia tylko jedną osobę¹⁰”. Kontynuacji nie sprzyja także ciągła wymiana prezesów PAIH-u, od początku rządów Zjednoczonej Prawicy miał ich już sześciu.

⁷ „Produkt krajowy brutto w 2020 r. – szacunek”, Oprac. Departament Rachunków Narodowych, Główny Urząd Statystyczny, 29.01.2021, https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5481/2/10/1/produkt_krajowy_brutto_w_2020_r._-szacunek_wstepny.pdf
W. Gadomski, „Inwestycje spadają, Polska w ogonie Unii Europejskiej, czy rząd już nie wierzy w cele wyznaczone w Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju?”, alebank.pl, 10.05.2021, <https://alebank.pl/inwestycje-spadaja-polska-w-ogonie-unii-europejskiej-czy-rzad-juz-nie-wierzy-w-cele-wyznaczone-w-strategii-na-rzecz-odpowiedzialnego-rozwoju/?id=369154&catid=25926&cat2id=625>
„Kłopoty planu Morawieckiego. Polska ma najgorszy wynik od 25 lat”, Business Insider, 30.12.2020, <https://businessinsider.com.pl/finanse/makroekonomia/stopa-inwestycji-w-polsce-w-iii-kw-2020-r-plan-morawieckiego-nierealny/l4c0lk0>
J. Growiec, J. Mućk, „Długookresowe spojrzenie na stopę inwestycji w Polsce”, Obserwator Finansowy, 20.08.2018, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/bez-kategorii/rotator/dlugookresowe-spojrzenie-na-stope-inwestycji-w-polsce/>

⁸ „Promocja gospodarcza Polski. Informacja o wynikach kontroli”, Najwyższa Izba Kontroli, KGP.410.009.00.2015, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,12132,vp,14514.pdf>

⁹ „Polski biznes kontra pandemia. PAIH podsumowuje rok”, Polska Agencja Inwestycji i Handlu, 13.01.2021, https://www.paih.gov.pl/20210113/paih_podsumowuje_rok

¹⁰ A. Ptak-Iglewska, „PiS wycofuje się z rewolty w PAIH”, rp.pl, 11.02.2020, <https://www.rp.pl/Handel/302119895-PiS-wycofuje-sie-z-rewolty-w-PAIH.html>

2.2. Niewystarczająca ochrona pracowników, niska jakość stosunków pracy

W ostatnich latach udało się w Polsce wyeliminować problem dwucyfrowego, strukturalnego bezrobocia, które było gospodarczym i społecznym dramatem przez długie lata III RP. Za pozytywne zjawiska za rządów PiS należy uznać znaczący wzrost płacy minimalnej i wprowadzenie minimalnej stawki godzinowej (choć w związku z brakiem podwyżek w sferze budżetowej wykwalifikowani pracownicy nierzadko zarabiają niewiele ponad płacę minimalną). Wbrew obawom części ekspertów i komentatorów nowe rozwiązania nie przyczyniły się do wzrostu bezrobocia czy masowych upadków przedsiębiorstw.

Wciąż jednak sytuacja na polskim rynku pracy pozostawia bardzo wiele do życzenia. Podstawowym problemem, z jakim mierzą się polscy pracownicy, jest brak bezpieczeństwa i stabilności zatrudnienia. Symbolem tego problemu jest zwłaszcza nadreprezentacja umów czasowych – czyli umów o pracę na czas określony oraz umów cywilnoprawnych, w ogóle kontraktów pracowniczych w Polsce. Choć odsetek ten spadł w ostatnich latach, wciąż zgodnie z danymi Eurostatu Polska znajduje się w tej kategorii na niechlubnym, drugim miejscu za Hiszpanią. Na umowach czasowych pracuje więcej niż ¼ pracowników do 34 roku życia¹¹. Dzieje się tak pomimo zmian w prawie pracy i ubezpieczeń społecznych mających na celu zobligowanie do zatrudniania w oparciu o umowę o pracę na czas nieokreślony.

Liczne badania wskazują na negatywne konsekwencje zatrudnienia na umowy czasowe – od niższych zarobków, przez niższe inwestycje w pracownika, po wstrzymywanie planów powiększenia rodziny i gorsze zabezpieczenie społeczne. Z danych rządowego Polskiego Instytutu Ekonomicznego wynika również, że osoby zatrudnione w oparciu o umowy cywilnoprawne były także nieproporcjonalnie silnie poszkodowane w czasie lockdownu.¹² Polska pozostaje także wśród krajów unijnych z najniższym udziałem płac w PKB, choć w tym zakresie w ostatnich latach odnotowano niewielki wzrost.¹³

Poważnym problemem pozostaje także kwestia jakości stosunków pracy. Polscy pracownicy należą jednocześnie do najbardziej zestresowanych oraz przepracowanych w krajach OECD. Bardzo wysoki jest także wskaźnik rotacji na stanowiskach – wynosi on ponad 20%¹⁴. Wydaje się, że ta ostatnia liczba może mieć m.in. związek z faktem, że 45% polskich pracowników uważa, że doświadczyła mobbingu, zaś ponad połowa twierdzi, że była

¹¹ „20–30 proc. zatrudnionych Polaków pracuje na umowach czasowych i cywilnoprawnych. To oni najczęściej tracą pracę podczas koronakryzysu”, Biznes Newseria, 04.11.2020, <https://biznes.newseria.pl/news/2030-proc.p1348855056>

¹² „Dualizm polskiego rynku pracy w dobie pandemii COVID19”, Polski Instytut Ekonomiczny, 28.09.2020, <https://pie.net.pl/wp-content/uploads/2020/09/PIE-Dualizm.pdf>

¹³ A. Cieślak-Wróblewska, „Płace rosną w PKB. Na tle UE ciągle wypadamy blado”, rp.pl, 25.04.2018, <https://www.rp.pl/Dane-gospodarcze/304259894-Place-rosna-w-PKB-Na-tle-UE-ciagle-wypadamy-blado.html>

¹⁴ „Monitor Rynku Pracy. Wyniki 41. edycji badania”, Randstad, 06.10.2020, <https://f.hubspotusercontent40.net/hubfs/2704296/Monitor%20Rynku%20Pracy%20-%2041%20edycja%20-%20raport.pdf>

jego świadkiem.¹⁵ Dodać trzeba, że Polska należy do krajów o najniższym poziomie objęcia pracowników zbiorowymi układami pracy w OECD.¹⁶

Niepokojące dane pojawiają się w sprawozdaniach Państwowej Inspekcji Pracy. W 2019 roku inspektorzy PIP zakwestionowali ponad 10% kontrolowanych umów-zleceń oraz 22% umów o dzieło, które w istocie stanowiły stosunki pracy. Aż w 29,8% kontrolowanych przypadków naruszano przepisy dotyczące minimalnej stawki godzinowej dla osób pracujących na umowach cywilnoprawnych. W 31% korporacji nie zapewnia się 5-dniowego tygodnia pracy, a w niemal 1/5 nie rekompensuje się pracy w niedzielę lub święto innym dniem wolnym lub dodatkowym wynagrodzeniem¹⁷.

W świetle powyższych danych nie może być wątpliwości, że poprawa jakości stosunków pracy polskich pracowników jest strategicznym wyzwaniem dla państwa. Od tego, jak z nim sobie poradzimy, będzie zależała nasza innowacyjność, stabilność stosunków społecznych, a także chęć do dłuższego pozostawania na rynku pracy.

2.3. Energetyka oparta na węglu. Zapóźnienie w zielonej transformacji

Dekarbonizacja to słowo klucz opisujące myślenie o gospodarce w Unii Europejskiej. Z powodu wieloletnich zaniedbań dekarbonizacja, czyli odejście od paliw kopalnych, jest w Polsce zapóźniona. Wysoki udział węgla w energetyce, a także powolne działania w innych obszarach (np. zwiększanie energooszczędności) rodzą ryzyko utraty konkurencyjności przez naszą gospodarkę. W pierwszej kolejności wpłynie to na kondycję przemysłu energochłonnego. W dalszej na ceny wszystkich towarów i usług oraz dziedzin gospodarki takich jak transport, budownictwo czy rolnictwo. Jest to związane z zaostrzającymi się unijnymi wymogami emisyjnymi i coraz większymi kosztami wysokiego śladu węglowego w polskich produktach.

Na dodatek w perspektywie kilku lat realnym zagrożeniem są niedobory energii. Raport Ministerstwa Klimatu z sierpnia 2021 roku wskazuje, że w 2030 roku może nam zabraknąć ok. 10 GW mocy. Rząd nie ma planu jak temu zaradzić, a konieczność importowania dużej ilości energii może dalej pogłębić niestabilności cen¹⁸. Mamy też bardzo poważne problemy z zanieczyszczeniem powietrza, wód i gleb. W Polsce „tylko” od smogu przedwcześnie umiera 50 tys. osób rocznie. Dalsze zaniedbania w tym procesie grożą

¹⁵ „Bezpieczeństwo pracy w Polsce 2019”, Koalicja Bezpieczni w Pracy, <http://bezpieczniwpracy.pl/wp-content/uploads/2019/10/Raport-Bezpiecze%C5%84stwo-Pracy-w-Polsce-2019.pdf>

¹⁶ Ł. Komuda, „Układy zbiorowe dla nielicznych”, 06.05.2019, <https://rynekpracy.org/fiszki/uklady-zbiorowe-dla-nielicznych/>

¹⁷ „Sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2019 r.”, Państwowa Inspekcja Pracy, 2020, <https://www.pip.gov.pl/pl/f/v/229168/Sprawozdanie%202019.pdf>

¹⁸ „Sprawozdanie z wyników monitorowania bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej za okres od dnia 1 stycznia 2019 r. do dnia 31 grudnia 2020 r.”, Minister Klimatu i Środowiska, lipiec 2021, https://bip.mos.gov.pl/fileadmin/user_upload/bip/Energetyka/Sprawozdania_z_wynikow_monitorowania_bezpieczenstwa_dostaw_energii_elektrycznej/Sprawozdanie_MKIS_z_monitorowania_bezpieczenstwa_dostaw_energii_elektrycznej_za_okres_2019-2020_tekst_ostateczny.pdf

znacznym wzrostem kosztów życia dla mieszkańców kraju. Mogą zatem stać się istotnym czynnikiem nasilającym emigrację.

2.4. Marnotrawienie pieniędzy publicznych, niekontrolowane zadłużanie się, zawiły, źle skonstruowany system podatkowy

Marnotrawienie pieniędzy publicznych w ostatnich latach osiągnęło poziom bezprecedensowy. Na dodatek niekorzystnie zmienia się struktura wydatków publicznych – spada udział wydatków rozwojowych i inwestycji, rośnie natomiast udział wydatków przeznaczonych na konsumpcję. Taka polityka prowadzi do zwiększenia inflacji, a w efekcie obniżenia wartości oszczędności obywateli, kanibalizuje podwyżki wynagrodzenia i poziomy świadczeń społecznych.

W bardzo szybkim tempie rośnie zadłużenie. Częściowo jest to uzasadnione koniecznością pomocy przedsiębiorcom w czasie pandemii. Zadłużamy się jednak przede wszystkim, by doraźnie stymulować gospodarkę, a nie po to, by zbudować koło zamachowe dla rozwoju, które potem pozwoli nam spłacić ten dług.

Poważnym wyzwaniem jest też coraz mniejsza kontrola społeczna nad procesem zadłużania. Rośnie zadłużenie pozabudżetowe poprzez takie instytucje jak BGK i PFR – pozostaje ono poza kontrolą wyborców. Dług publiczny w 2020 r. wzrósł o ponad 6,5 tys. zł na osobę w ciągu roku, przy czym prawie 6 tys. zł to dług, który znajduje się poza konstytucyjną definicją, a więc poza kontrolą parlamentu.¹⁹

Ważnym elementem zdrowych finansów publicznych jest też redystrybucja dochodów, a więc system podatkowy. Ten w naszym kraju jest skomplikowany, co sprzyja optymalizacji podatkowej – na zawiłości systemu korzystają ci, których stać na profesjonalnych doradców podatkowych. Złożoność systemu powoduje też, że jest on drogi w obsłudze i czasochłonny. Według rankingu „Paying Taxes 2020” Polska była 180-ta na 212 państw pod względem czasu, który trzeba poświęcić rocznie na sprawozdawczość podatkową - z wynikiem 334 godzin²⁰. Nasz system podatkowy przez swoje skomplikowanie jest niesterowny. Nikt nie jest w stanie w pełni ocenić, jakie skutki wywoła jakakolwiek zmiana podatkowa. Tzw. „Polski Ład” jedynie pogłębia problem, dramatycznie zwiększając zawiłość systemu podatkowego.

Na powyższe problemy nakłada się centralizacja finansów publicznych, czyli rosnące uzależnienie środków samorządowych od politycznych decyzji rządu centralnego. Problemy finansowe samorządów nie zaczęły się w 2015 roku. Już wcześniej wskazywano na brak praktycznej realizacji reguły adekwatności środków do zadań wynikającej z art. 167

¹⁹ S. Dudek, Ludwik Kotecki, Paweł Wojciechowski, „Zagrożenia nadmiernego długu publicznego”, Instytut Odpowiedzialnych Finansów, Warszawa 2021, https://fundacjacms.pl/wp-content/uploads/2021/06/Zagroz%CC%87enia_int.pdf
R. Trzeciakowski, „Rachunek od państwa 2020”, Forum Obywatelskiego Rozwoju 2021, <https://for.org.pl/pl/projekty/rachunek-od-panstwa/rachunek-od-panstwa-za-2020-rok>

²⁰ „Doing Business 2020”, World Bank Group, 2021, <https://www.doingbusiness.org/content/dam/doingBusiness/country/p/poland/POL.pdf>

Konstytucji RP, a także nierównomierne rozłożenie przychodów podatkowych i defekty mechanizmów wyrównawczych. W ostatnich latach samorządność przeżywa jednak bardzo głęboki kryzys spowodowany otwarciem antysamorządową polityką rządzących. Prawdziwą katastrofą dla wspólnot samorządowych – zwłaszcza tych gminnych i powiatowych będzie Polski Ład PiS, który pozbawi je wg szacunków rządowych niemal 12 mld dochodów własnych rocznie²¹. Jednocześnie rządzący tworzą klientelistyczne instrumenty przyznawania środków publicznych samorządom „po uważaniu”. Najlepszymi przykładami takich praktyk było przyznawanie samorządom, w których władzę sprawuje PiS lub w których przeważają wyborcy tej partii, środków z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych przy jednoczesnym pomijaniu samorządów opozycyjnych, czy po prostu – niezależnych²². Od dawna rośnie też tzw. luka oświatowa – samorządy muszą coraz więcej dokładać z kurczących się dochodów własnych na utrzymanie szkół, ponieważ rząd świadomie łamie zasadę, że wydatki oświatowe powinny być pokrywane w całości z subwencji.

2.5. Nierówny rozkład korzyści z transformacji i rozwoju gospodarczego

Stabilny rozwój gospodarczy wymaga równomiernego rozłożenia korzyści. Sprzyja to zaufaniu do państwa i trwałości instytucji demokratycznych. Badania pokazują także, że zrównoważony wzrost wiąże się z szeroko rozumianym dobrostanem obywateli – zadowoleniem z życia, poziomem zdrowia i zmniejszeniem poziomu przestępczości²³.

Tymczasem korzyści ze wzrostu gospodarczego rozkładały się w Polsce po 1989 r. nierównomiernie. Współczynnik Giniego skalkulowany na podstawie danych GUS (z badań ankietowych) wyniósł w 2020 roku 0,28^{24,25}, co sytuuje Polskę na poziomie średnim w UE²⁶. Warto wskazać, że tak mierzony wskaźnik spadł po akcesji do Unii. Z kolei ten sam współczynnik liczony na podstawie bardziej wiarygodnych danych, mianowicie danych fiskalnych (MF i ZUS) był jednak znacznie wyższy i wyniósł 0,51 (dane dla 2016)²⁷. Badania oparte na danych fiskalnych pokazują też, że w latach 1989 r. - 2015 realny dochód najwyżej

²¹ M. Wierciszewski, „Koszty podatkowe Polskiego Ładu spadną na samorządy. Co to oznacza dla Polaków?”, Business Insider, 27.07.2021, <https://businessinsider.com.pl/finanse/polski-lad-obnizka-podatkow-to-koszty-dla-samorzadow/hv5d1w3>

²² Zgodnie z ustaleniami raportu dla Fundacji Batorego – 100 gmin, w których Andrzej Duda uzyskał w drugiej turze najwyższe wyniki uzyskały, per capita, niemal 4-krotnie więcej środków niż 100 analogicznych gmin popierających Rafała Trzaskowskiego. Z kolei 8 samorządów województw rządzonych przez PiS uzyskało ponad 8-krotnie (sic!) więcej środków niż 8 samorządów województw z „opozycyjnymi” zarządami.

²³ M. Brzeziński, „Is high inequality an issue in Poland?”, Instytut Badań Strukturalnych, https://ibs.org.pl/app/uploads/2017/06/IBS_Policy_Paper_01_2017_en.pdf

²⁴ „Gini coefficient of equivalised disposable income - EU-SILC survey”, Eurostat, http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/show.do?dataset=ilc_di12

²⁵ „Miara nierówności rozkładu dochodów; przybiera wartość między 0 a 1. Wskaźnik ten osiągnąłby wartość 0, gdyby wszystkie osoby miały ten sam dochód, natomiast wartość 1, gdyby wszystkie osoby poza jedną miały dochód zerowy. Zatem, im wyższa jest wartość wskaźnika, tym większy jest stopień koncentracji dochodów i większe jest ich zróżnicowanie.” (Główny Urząd Statystyczny, <https://stat.gov.pl/metainformacje/slownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystyce-publicznej/3078.pojecie.html>)

²⁶ Gini coefficient of equivalised disposable income - EU-SILC survey, Eurostat, http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/show.do?lang=en&dataset=ilc_di12

²⁷ „Nierówności dochodowe są większe niż sądziliśmy”, Forbes, 06.05.2019, <https://www.forbes.pl/gospodarka/wspolczynnik-giniego-w-polsce-rozwarstwienie-dochodow-wieksze-niz-sadzono/s17vjq8>

zarabiających 10% Polaków wzrósł o 190% (dla top 1% było to aż 458%). Jednocześnie dla 50% mniej zarabiających dochód wyrósł tylko o 31%.²⁸ Pokazuje to, że choć prawda jest, że na transformacji skorzystali w Polsce niemal wszyscy, to poziom tych korzyści różnił się spektakularnie między grupami społecznymi.

Nierówności dotyczą też dostępu do usług publicznych. Wyniki matur w 2021 r. są znacznie gorsze na terenach wiejskich niż w miastach²⁹. Z kolei duże zróżnicowanie regionalne pod względem długości życia wskazują na nierówności w dostępie do systemu ochrony zdrowia. W przypadku mężczyzn ta dysproporcja sięga prawie 8 lat. Według danych Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego za lata 2016-2018, najdłużej żyje statystyczny mieszkaniec Sopotu (78,1 lat), a najkrócej – powiatu nidzickiego (70,3)³⁰.

2.6. Zły stan usług publicznych, edukacja nieprzystosowana do nowoczesnej gospodarki

Nierówny dostęp do usług publicznych jest ściśle związany ze złą i pogarszającą się jakością tych usług. Tymczasem dostęp do sprawnie działającej ochrony zdrowia umożliwia pracownikom, w tym osobom starszym, pozostanie na rynku pracy. Dobra edukacja to klucz do innowacyjności i konkurencyjności naszych obywateli w świecie. Transport i mieszkalnictwo są niezbędne do tego, by Polacy, zwłaszcza ludzie młodzi, mogli swobodnie podążać za możliwościami rozwoju osobistego, w tym zróżnicowanych regionalnie ofert rynku pracy.

Pandemia pokazała fatalny stan systemu ochrony zdrowia. W trzeciej fali zachorowań Polska znalazła się w światowej czołówce pod względem śmiertelności na Covid-19³¹. Powinniśmy traktować tę sytuację jako dzwonek alarmowy. Polska znajduje się w ogonie europejskich krajów pod względem publicznych wydatków na zdrowie, jak również liczby pielęgniarek i lekarzy³². Polskie szpitale są zadłużone, a ludzie zdrowia niewystarczająco wynagradzani. Efektem są kolejki, zniecierpliwienie i niezadowolenie pacjentów, a na koniec – pogarszający się stan zdrowia społeczeństwa. Zaniedbania dotyczące systemu ochrony zdrowia obciążają wszystkie polskie rządy ostatnich trzech dekad. Szczególną odpowiedzialność za te zjawiska ponosi jednak obecna władza, której rządy przypadły na okres bezprecedensowo dobrej koniunktury. Dobra sytuacja gospodarcza stwarzała

²⁸ P. Bukowski i F. Novokmet, "Inequality in Poland: Estimating the whole distribution by g-percentile, 1983-2015", WID.world WORKING PAPER SERIES, N° 2017/21, <https://wid.world/document/bukowski-novokmet-poland-1983-2015-wid-world-working-paper-2017-21/>

²⁹ „Wyniki matur potwierdzają: w Polsce są duże nierówności między dużymi miastami a resztą kraju”, 300gospodarka.pl, 22.07.2021, <https://300gospodarka.pl/analizy/wyniki-matur-potwierdzaja-w-polsce-sa-duze-nerownosci-miedzy-duzymi-miastami-a-reszta-kraju>

³⁰ „Za regionalne nierówności w zdrowiu mieszkańców Polski winę ponoszą kolejne rządy”, WOK/Rynek Zdrowia, 26.07.2020, <https://www.hccongress.pl/2020/pl/wiadomosci/za-regionalne-nerownosci-w-zdrowiu-mieszkancow-polski-wine-ponosza-kolejne-rzady.210467.html>

³¹ A. Domagała, „Fakty i mity na temat braków lekarzy i pielęgniarek w Polsce”, 30.03.2020, <https://izp.wnz.cm.uj.edu.pl/pl/blog/fakty-i-mity-na-temat-brakow-lekarzy-i-pielegniarek-w-polsce/>

³² "Health at a Glance 2021 : OECD Indicators", OECD iLibrary, <https://www.oecd-ilibrary.org/sites/ae3016b9-en/index.html?itemId=/content/publication/ae3016b9-en>

unikatową szansę na systemową reformę ochrony zdrowia. Niestety szansa ta została całkowicie zaprzepaszczona.

Polski system edukacji nie nadąża za tempem zmian w świecie, w efekcie skokowo rośnie niedopasowanie kompetencyjne polskich obywateli do potrzeb nowego rynku pracy, który musi uwzględniać takie procesy jak robotyzacja i rozwój technologiczny. Szereg obecnie najbardziej poszukiwanych zawodów nie istniało jeszcze 10 lat temu. **Szacuje się, że od 65%³³ do nawet 85%³⁴ dzieci w wieku szkolnym będzie pracować w profesjach, które jeszcze nie istnieją.** The Economist Intelligence Unit utworzył Indeks Edukacji dla Przyszłości, który ocenia systemy edukacji w 50 krajach na świecie pod kątem zdolności do przygotowania studentów (15-24 lata) do pracy i życia w coraz szybciej zmieniającym się otoczeniu³⁵. Polska zajęła w tym rankingu w 2018 r. 27. miejsce, m.in. za Ghaną i Rosją. Niska pozycja wynika ze złej oceny polityki edukacyjnej państwa, w tym m.in. strategii edukacyjnej i programów mających wspierać kształcenie umiejętności niezbędnych w przyszłości. Kondycja edukacji jest zagrożeniem dla długookresowego rozwoju i unowocześnienia gospodarki, a tym samym dla dobrobytu Polek i Polaków.

Rządzący nie robią nic, aby poprawić tę sytuację. Przeciwnie, skupiają się na niepotrzebnych a kosztownych zmianach instytucjonalnych, jak likwidacja gimnazjów. Zacieśniają gorset regulacyjny i nadzorczy nad szkołami (nadaktywność upolitycznionych kuratorów) i ideologizują szkoły. Od dawna pozostają też głusi na problem skandalicznie niskich wynagrodzeń w oświacie.

W złej kondycji znajduje się polski transport publiczny. Co prawda kolej powoli wydostaje się z zapaści, w jaką wpadła na skutek zaniedbań kolejnych ekip w latach 90. i na początku XXI wieku. Wciąż jednak liczba pasażerokilometrów wyniosła w 2019 r. 22 mln i była porównywalna do tej w 2001 r.³⁶ Siatka połączeń wyklucza z korzystania z kolei znaczną część społeczeństwa. Co trzeci Polak mieszka dalej niż 5 km od najbliższej stacji kolejowej (w Niemczech to co czwarty mieszkaniec, w Czechach – co dziesiąty). Niemal 100 miejscowości powyżej 10 tys. mieszkańców nie ma dostępu do kolei³⁷. Jednocześnie likwidowane są połączenia autobusowe, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach. Skutkiem jest wykluczenie komunikacyjne 14 milionów Polaków i Polek. Ta sytuacja odbija się na dostępie osób z mniejszych miejscowości do miejsc pracy.

³³ "The Future of Jobs", World Economic Forum, styczeń 2016, http://www3.weforum.org/docs/WEF_FOJ_Executive_Summary_Jobs.pdf

³⁴ "The next era of human/machine PARTNERSHIPS"; Institute for the Future for Dell Technologies, SR-1940v2, https://www.iftf.org/fileadmin/user_upload/downloads/th/SR1940_IFTFforDellTechnologies_Human-Machine_070717_readerhigh-res.pdf

³⁵ "THE WORLDWIDE EDUCATING FOR THE FUTURE INDEX 2019", The Economist, <https://educatingforthefuture.economist.com/the-worldwide-educating-for-the-future-index-2019/>

³⁶ „Przewozy pasażerskie w 2019 r.”, Dane archiwalne, Urząd Transportu Kolejowego, <https://www.utk.gov.pl/pl/raporty-i-analizy/analizy-i-monitoring/statystyka-przewozow-pa/dane-archiwalne/15727,Przewozy-pasazerskie-w-2019-r.html>

³⁷ „W Polsce ponad 2 mln ludzi nie ma dostępu do transportu kolejowego!”, nakolei.pl, 27.10.2014, <https://www.nakolei.pl/w-polsce-ponad-2-mln-ludzi-nie-ma-dostepu-do-transportu-kolejowego/>

Na to nakłada się trudna sytuacja na rynku mieszkaniowym, która dodatkowo ogranicza dostęp do dobrej pracy osób z mniejszych miejscowości. III Rzeczpospolita abdykowała z zadania, do którego zobowiązał ją art. 75 Konstytucji tj. z aktywnej polityki mieszkaniowej. Kolejne rządy ograniczały się do, obarczonego licznymi warunkami, wspierania uzyskiwania mieszkania na rynku deweloperskim. Zgodnie z danymi GUS w latach 2013-2017 w całej Polsce wybudowano jedynie ok. 9,5 tys. mieszkań komunalnych i socjalnych, podczas gdy oczekujących na nie było niemal 155 tys rodzin³⁸. Klęską, co przyznają sami jego autorzy i prezes Jarosław Kaczyński, zakończył się rządowy program Mieszkanie Plus³⁹, który miał przełamać niemoc władz publicznych w tym zakresie.

2.7 Starzenie się społeczeństwa

Pierwszoplanowym wyzwaniem jest postępujący w Polsce kryzys demograficzny. W 2020 r. liczba urodzeń (349 tys.) była najniższa od II Wojny Światowej⁴⁰. Według Instytutu Badań Strukturalnych w 2040 r. Polska znajdzie się w wąskim gronie 11 państw świata, w których mediana wieku będzie wyższa niż 50 lat.⁴¹ Problem pogłębia trwający trend emigracyjny. Przez ostatnie 17 lat z możliwości emigracji na zachód skorzystało niemal 2 mln osób⁴², w tym wielu młodych i wykształconych. Wszystko to razem już dziś zaczyna powodować wzrost kosztów pracy, inflację i utratę konkurencyjności polskiej gospodarki. Procesy te będą w kolejnych dekadach przyspieszać. Na dodatek, jeśli nie zostaną podjęte stosowne działania, to obciążenia, które spadną na młodsze pokolenia, będą nie do udźwignięcia i spowodują masową emigrację lub/i dramatyczne zaniedbania w zakresie standardów życia i opieki nad starszymi pokoleniami.

W obecnej sytuacji rynku pracy (narastający niedobór pracowników) postęp technologiczny jest zdecydowanie bardziej szansą niż wyzwaniem. Wyzwanie stanowi dziś nie tyle zastępowanie pracy przez technologie, co konieczność zwiększenia kompetencji cyfrowych społeczeństwa, zwłaszcza osób powyżej 50 r. ż. Konieczne jest także określenie przez państwo szczegółowej, zrównoważonej i wieloletniej strategii w zakresie polityki migracyjnej.

Należy przy tym przypomnieć, że w Polsce aktywność zawodowa w grupie wiekowej 20-64 wynosi 75,5 proc. i jest niższa o 3,4 p.p. od średniej Unii Europejskiej.⁴³ Warto zauważyć,

³⁸ „Gospodarka mieszkaniowa w latach 2013–2017”, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, Lublin 2018, https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5492/11/1/1/gospodarka_mieszkaniowa_w_latach_2013-2017.pdf

³⁹ oprac. J. Szwalikowska, „Kaczyński wini deweloperów za fiasco Mieszkania Plus. I tłumaczy płaskie dachy. *Domki ładne, ale proste*”, 18.05.2021, <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,27101000,dlaczego-program-mieszkanie-plus-nie-wypalil-kaczynski-wini.html>

⁴⁰ A. Dąbek, „Najmniej urodzeń i najwięcej zgonów w Polsce od II wojny światowej”, 24.03.2021, [medonet.pl, https://www.medonet.pl/zdrowie/zdrowie-dla-kazdego,traficzna-sytuacja-demograficzna-w-polsce--malo-urodzen-duzo-zgonow,artykul,16573054.html](https://www.medonet.pl/zdrowie/zdrowie-dla-kazdego,traficzna-sytuacja-demograficzna-w-polsce--malo-urodzen-duzo-zgonow,artykul,16573054.html)

⁴¹ J. Sawulski, Iga Magda, Piotr Lewandowski, „Czy polski system emerytalny zbankrutuje?”, Instytut Badań Strukturalnych, luty 2019, https://ibs.org.pl/app/uploads/2019/05/IBS_Policy_Paper_02_2019.pdf

⁴² „Emigracja z Polski maleje, choć to wciąż niemal 2,5 mln osób”, Business Insider, 20.10.2021, <https://businessinsider.com.pl/twoje-pieniadze/praca/emigracja-z-polski-maleje-ilu-jest-emigrantow/c8serk2>

⁴³ Tygodnik Gospodarczy PIE, 18.02.2021, <https://pie.net.pl/wp-content/uploads/2021/02/Tygodnik-Gospodarczy-PIE-07-2021.pdf>

że do 50 roku życia mężczyźni w Polsce są bardziej aktywni zawodowo niż w UE, a współczynnik aktywności zawodowej Polek w grupie wiekowej 25-49 lat jest podobny co kobiet w UE⁴⁴. Dopiero po ukończeniu 50 lat znacznie spada aktywność Polaków, w grupie wiekowej 55-59 różnica ta wynosi prawie 9 p.p, gdy porównamy ze średnią UE⁴⁵. Wynikać to może z małej dostępności pracy na niepełny etat w Polsce, tylko 7 proc. Polaków w wieku 50-64 pracuje na część etatu, gdy w UE aż 20 proc.

⁴⁴ I. Magda, „Jak zwiększyć aktywność zawodową kobiet w Polsce?”, Instytut Badań Strukturalnych, https://ibs.org.pl/app/uploads/2020/01/IBS-PP-01-2020_PL.pdf

⁴⁵ Tygodnik Gospodarczy PIE, 18.02.2021, https://pie.net.pl/wp-content/uploads/2021/02/Tygodnik-Gospodarczy-PIE_07-2021.pdf



3. Rozwiązania

Zbudowanie dobrobytu na pokolenia, wymaga podejścia całościowego, oprócz bardzo ważnych działań nastawionych na poprawę obecnej sytuacji, potrzebny jest także plan nastawiony na długookresową perspektywę. Odpowiedzialna polityka ekonomiczna powinna być ukierunkowana na jednoczesną realizację kilku celów.

3.1. Ograniczenie partyjnej ekspansji państwa w gospodarce

Nie ma ujednoczonych kryteriów oceny zasadności pozostawiania danego podmiotu pod kontrolą Skarbu Państwa, co prowadzi do nadużyć i wysokiej uznaniowości w tym zakresie. Ekspansja państwa w gospodarce sprzyja korupcji, podważa zaufanie do rządu jako bezstronnego arbitra, narusza też zasadę równych warunków konkurencji pomiędzy sektorem państwowym, a prywatnym. Aby przeciwdziałać tym patologiom, konieczne jest odpartyjnienie spółek skarbu państwa oraz ograniczenie ich roli właścicielskiej.

Proponujemy:

- Wyeliminowania kolizji realizowanych ze strony Skarbu Państwa zadań właścicielskich (sfera dominium) z funkcjami regulacyjnymi (sfera imperium). Za negatywne należy uznać sytuacje, w której spółka Skarbu Państwa nadzorowana jest przez ministerstwo pełniące jednocześnie funkcję regulatora. Tworzy to grunt pod potencjalnych nadużyć i stawia spółki skarbu państwa w nieuzasadnionej, uprzywilejowanej pozycji względem podmiotów prywatnych działających w tym samym sektorze rynku. Jednocześnie konieczne jest zapewnienie silnej i niezależnej pozycji urzędów pełniących funkcje regulatorów na rynkach (np. UOKIK, URE, UKE).
- **Stworzenie komitetu nominacyjnego**, który byłby odpowiedzialny za przeprowadzanie diagnozy strategicznych potrzeb poszczególnych spółek i przedstawienie decydentom (np. ministrowi lub – w przypadku największych spółek samorządowych – Radzie Ministrów) najwłaściwszych kandydatów. To rozwiązanie jest praktykowane w wielu krajach i rekomendowane m.in. przez OECD.⁴⁶
Nabory na stanowiska w organach zarządzających spółek Skarbu Państwa (a zwłaszcza tych o strategicznym znaczeniu dla całej gospodarki) organizowane przez ich rady nadzorcze powinny być ogłaszane publicznie na jednej witrynie

⁴⁶ „Wytyczne OECD dotyczące nadzoru korporacyjnego w przedsiębiorstwach publicznych”, Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, 2005, <https://www.oecd.org/daf/ca/corporategovernanceofstate-ownedenterprises/35678920.pdf>

internetowej. Konkursy powinny być otwarte, a kryteria naboru wysokie i jasno zdefiniowane.

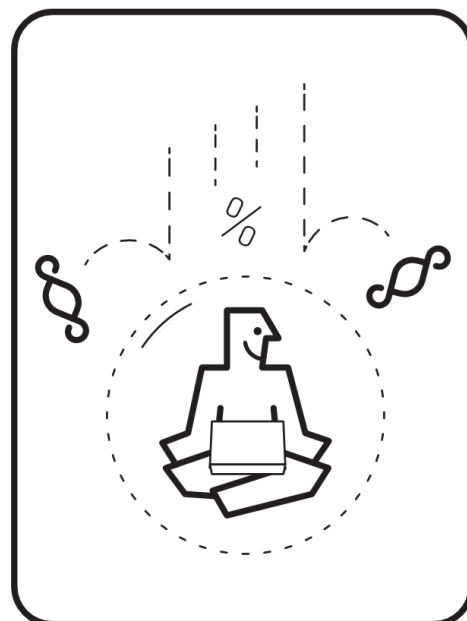
- Stworzenie profesjonalnego korpusu inspektorów finansowych w ramach służby cywilnej (w Ministerstwie Aktywów Państwowych – MAP), którzy będą odpowiedzialni za zarządzanie portfelem właścicielskim państwa – od monitorowania realizacji budżetów i celów stawianych spółkom, po analizę raportów przeprowadzanych przez inspektorów byłyby podstawą do decyzji o przedłużaniu (lub nie) kontraktu członkom zarządu, a także stanowiłyby podstawę do sformułowania „raportu o stanie majątku publicznego” Ministra Aktywów Państwowych.
- **Wprowadzenie KROPKI – krajowego rejestru osób publicznie eksponowanych**, co umożliwi łatwą i bieżącą weryfikację stanu zatrudnienia politycznych nominatów w spółkach skarbu państwa. Dodatkowo konieczna jest reforma nadzoru właścicielskiego nad spółkami, który powinien zostać bezwzględnie oddzielony od funkcji regulacyjnych państwa w stosunku do rynków, na których spółki te funkcjonują.
- **Wprowadzenie ustawowego okresu karencji o długości 1 roku, uniemożliwiającego bezpośredni transfer najwyższych urzędników z partyjnej nominacji do spółek z udziałem Skarbu Państwa lub samorządów. Wprowadzenie natychmiastowego i bezwzględnego zakazu zatrudnienia i wykonywania świadczeń na rzecz spółek skarbu państwa przez posłów i senatorów.**

Tego typu przepis jest obecnie procedowany w Sejmie, jednakże rządzący chcą, aby wszedł on w życie dopiero od przyszłej kadencji. Stosowna poprawka Koła Polska 2050 przyspieszająca wejście w życie tego przepisu została w I czytaniu odrzucona przez sejmową komisję głosami rządzącej większości. Konieczne jest jej natychmiastowe przyjęcie, celem uniknięcia powtórzenia się korupcyjnych sytuacji „kupowania głosów” w zamian za intratne posady.

- **Zakazanie Skarbowi Państwa bezpośredniego i pośredniego posiadania udziałów w spółkach medialnych, elektronicznych i prasowych** z wyłączeniem mediów publicznych regulowanych przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji. Bardzo ważne jest też odpolitycznienie instytucji, kluczowych dla prawidłowego funkcjonowania gospodarki.
- Skończyć się musi nieformalna, ale obecnie praktykowana podległość NBP i RPP wobec polityki rządu. Należy przywrócić realną niezależność tych kluczowych instytucji dla polityki pieniężnej. Ich polityka powinna, zamiast sprzyjać rządowi, dbać o stabilność pieniądza, m.in. poprzez realizację celu inflacyjnego.

3.2. Bezpieczeństwo dla przedsiębiorców

Fundamentem dla bezpiecznej działalności gospodarczej jest dobrze funkcjonujące praworządne państwo. Dlatego dla rozwoju gospodarczego Polski bardzo ważne jest jak najszybsze przywrócenie reguł państwa prawa, a także przeprowadzenie zmian, które zagwarantują efektywne funkcjonowanie systemu sprawiedliwości. O tych zmianach piszemy m.in. w naszym raporcie „System Kontroli konstytucyjności prawa w Polsce. Jak wyjść z zapaści?”⁴⁷. Konieczne są jednak dodatkowe rozwiązania, które zagwarantują, że warunki działalności gospodarczej będą stabilne i przewidywalne.



Proponujemy:

- Wprowadzenie ustawowej zasady, że w przypadku zmian, kluczowych dla działalności gospodarczej np. wszelkich zmian podatkowych, proces legislacyjny musi zostać zakończony do końca czerwca roku poprzedzającego zmianę. W ten sposób przedsiębiorcy nie będą zaskakiwani i będą mogli przygotować się do nowych rozwiązań.
- Zmiany te powinny też być szeroko konsultowane i omawiane w Radzie Dialogu Społecznego, Wszystkie projekty, które przechodzą przez RDS, powinny być zaopatrzone w kompleksowe uzasadnienia i oceny skutków regulacji (OSR). Dla tych projektów należy wprowadzić także obowiązek zasięgnięcia opinii partnerów społecznych (związków zawodowych, reprezentantów pracodawców itp.)
- Wprowadzenie **Karniaków** – państwo powinno wypłacać obywatelom odszkodowanie za znaczące przekroczenie terminu rozpatrzenia jego sprawy. Obecnie obywatel ponosi poważne konsekwencje za choćby dzień opóźnienia w płatności podatków czy składek (np. składek zdrowotnych w przypadku przedsiębiorców). Zaś ze strony państwa opóźnienia w realizacji zobowiązań są niemal normą i pozostają bezkarne np. opóźnianie o kilka miesięcy rozpatrzenia wniosków kobiet prowadzących działalność gospodarczą o przyznanie im świadczenia macierzyńskiego.
- Zbudowanie systemu efektywnej promocji gospodarczej, która będzie podporządkowana potrzebom polskich przedsiębiorców. Potrzebne są zmiany w strukturze biur (więcej osób w kluczowych krajach). Konieczne jest zwiększenie wpływu przedstawicieli środowisk biznesowych na działania PAIH np. poprzez

⁴⁷ M. Radwan-Röhrenscheff, D. Sześciło, M. Zagłoba, „System kontroli konstytucyjności prawa w Polsce. Jak wyjść z zapaści?”, Instytut Strategii 2050, <https://strategie2050.pl/wp-content/uploads/2021/07/System-kontroli-konstytucyjnos%CC%81ci-prawa-w-Polsce-2.pdf>

zagwarantowanie by co najmniej połowa członków RN PAIH stanowili przedstawiciele reprezentatywnych organizacji pracodawców, którzy w ten sposób mogliby uczestniczyć w opiniowaniu planów strategicznych agencji. Celowa byłaby także regularna ewaluacja działań prowadzonych przez Agencję pod kątem ich efektywności dla promocji polskich podmiotów gospodarczych na rynkach światowych. We wszystkich misjach gospodarczych powinna uczestniczyć jak najliczniejsza grupa przedsiębiorców, w trakcie misji powinni oni mieć możliwość nawiązywania współpracy z zagranicznymi kontrahentami.

- Jako czynnik zwiększający bezpieczeństwo działalności gospodarczej należy rozpatrywać także stopniowy powrót do polityki zmierzającej do przyjęcia przez Polskę euro. Badania wskazują, że przyjęcie wspólnej waluty zwiększa inwestycje zagraniczne nawet o 20%. **Przyjęcie euro może się też okazać czynnikiem stabilizującym ceny** – wzrost cen w strefie euro w ostatnim pięcioleciu był niemal dwukrotnie niższy niż w Polsce. Nie bez znaczenia są też czynniki polityczne. Wiele wskazuje na to, że integracja europejska, a co za tym idzie główne procesy decyzyjne we wspólnocie, coraz mocniej skupiać się będą wokół państw strefy euro. Oczywiście polityka w tym kierunku musi być stopniowa i dobrze zaplanowana, aby zminimalizować potencjalne negatywne efekty dla polskich konsumentów. We wszystkich krajach strefy euro (również tzw. „Nowej Unii”, które przyjęły walutę jak np. Litwa czy Słowacja), zdecydowanie przeważają dziś opinie pozytywne o funkcjonowaniu tej waluty. Również w Polsce zwolennicy jej przyjęcia osiągnęli w ostatnim badaniu przewagę⁴⁸.

3.3. Godność i podmiotowość dla pracowników

Głównym założeniem polityki dotyczącej rynku pracy powinno być przekonanie, że dobrostan pracowników, poczucie satysfakcji z wykonywanej pracy i wynikająca z tego chęć do rozwoju, jest warunkiem polskiego sukcesu gospodarczego w następnych dekadach. Jeśli chcemy, aby Polska przestała być montownią Europy i dołączyła do czołówki światowych innowatorów musimy pamiętać, że nie może się to dokonać rękami wyczerpanych, zniechęconych i przepracowanych pracowników. Dlatego konieczne jest podjęcie przez państwo, we współpracy z organizacjami pracodawców oraz związkami zawodowymi i organizacjami pozarządowymi, działań mających na celu poprawę jakości stosunków pracy w naszym kraju.

- Pierwszym krokiem w tym kierunku musi być lepsza egzekucja już obowiązującego prawa zwłaszcza przepisów dotyczących minimalnej stawki godzinowej, czasu pracy oraz zasady, że niezależnie od nazwy umowa konstruuje stosunek pracy jest umową o pracę. Dalece niesatysfakcjonujący jest fakt, że w kraju, w którym

⁴⁸ "Introduction of the euro in the Member States that have not yet adopted the common currency", Eurobarometr, marzec 2021, <https://europa.eu/eurobarometer/surveys/detail/2284>

zatrudnionych jest ponad 17 mln osób, kontroluje się tylko nieco ponad 40 tys. umów rocznie⁴⁹.

- Kolejny krok to przegląd biurokratycznych formalności, które muszą spełniać pracodawcy uczciwie zatrudniający na umowę o pracę – konieczna jest digitalizacja i uproszczenie niezbędnych dokumentów takich jak akta pracy, karty obecności, czy świadectwa kursów BHP.
- Konieczne jest wzmocnienie PIP. To znamienne, że w tej kluczowej instytucji zatrudnionych jest mniej więcej tyle osób co w IPN, a jej budżet jest mniejszy niż Instytutu. Należy rozważyć podporządkowanie Inspekcji rządowi a nie Sejmowi, wzorem innych instytucji nadzorczych (nadzór budowlany, inspekcja handlowa, inspekcja ochrony środowiska itp.). Prawo dotyczące zasad i kryteriów wyboru różnych form zatrudnienia powinno być na tyle jednoznaczne i czytelne dla wszystkich zainteresowanych, aby docelowo ewentualne naruszenia mogłyby być korygowane w czasie kontroli decyzją administracyjną inspektora PIP (podlegającą kontroli sądowej).
- Jednocześnie państwo powinno być wzorowym pracodawcą – niedopuszczalne są sytuacje wypychania pracowników państwowych instytucji czy spółek na samozatrudnienie czy umowy cywilnoprawne, wbrew ich woli, co dzieje się nawet w tak kluczowych sektorach jak ochrona zdrowia.

Proponujemy także:

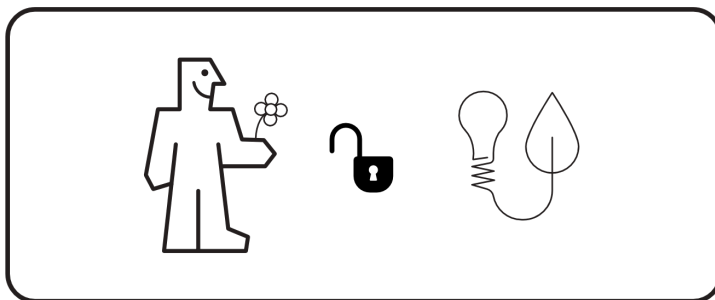
- →Zwiększenie roli układów zbiorowych pracy (których funkcjonowanie jest w długofalowym interesie zarówno przedsiębiorców jak i pracowników). Należy przy tym pamiętać o ograniczonej zastosowalności tego narzędzia w małych i średnich przedsiębiorstwach.
- →Zmiany w ustawodawstwie antymobbingowym ułatwiający pracownikom padającym ofiarą mobbingu dochodzenie swoich praw na ścieżce cywilnej i administracyjnej. Przeciwdziałanie mobbingowi powinno być jednym z priorytetów działania Państwowej Inspekcji Pracy.
- →Skuteczna ochrona sygnalistów (osób informujących o naruszaniu prawa w miejscu pracy, także w traktowaniu pracowników) Konieczne jest jak najszybsze przyjęcie ustawy o sygnalistach oraz przeprowadzenie szerokiej kampanii edukacyjnej dla pracodawców publicznych i prywatnych informującej o prawach i sposobie działania wobec sygnalistów.

⁴⁹ P. Wójcik, „Jest takie prawo, które można łamać niemal bezkarnie: prawo pracy”, Krytyka Polityczna, 01.05.2021, <https://krytykapolityczna.pl/kraj/panstwowa-inspekcja-pracy-niezbiedna-choc-lekcewazona/>

3.4. Zielona transformacja z korzyścią dla konsumentów, małych i średnich przedsiębiorstw

Dekarbonizację w Polsce i transformację w kierunku czystej energetyki powinniśmy przeprowadzić z myślą o maksymalizowaniu korzyści i równomiernym rozłożeniu kosztów pomiędzy grupami społecznymi i regionami oraz wzmocnieniu konkurencyjności krajowych przedsiębiorstw. Szczegółowo wyzwania i rozwiązania związane z procesem dekarbonizacji opisaliśmy w raporcie „[Polska na zielonym szlaku – strategia dojścia do neutralności klimatycznej](#)”.

Przestawianie energetyki na odnawialne źródła energii musi wiązać się z korzyściami dla konsumentów. Nie powinno być tak, że beneficjentami transformacji są wyłącznie wielkie, najczęściej państwowe molochy.



- **Konieczne jest umożliwienie lokalnym społecznościom (np. wspólnotom mieszkaniowym) dokonywania wspólnych inwestycji w fotowoltaikę, energetykę wiatrową, panele fotowoltaiczne i biogazownie. Osoby i wspólnoty produkujące oraz korzystające z energii (prosumenci) powinny móc zarabiać na nadwyżkach produkowanej przez siebie energii. W tym celu należy zmienić ustawę o odnawialnych źródłach energii.**
- Musimy poluzować nadmierne restrykcje na inwestycje w farmy wiatrowe na lądzie. Nowe przepisy należy jednak ustalić w taki sposób, by odblokować budowę wiatraków, jednocześnie dać lokalnym społecznościom wpływ na ich lokalizację. Po pierwsze, inwestycje te muszą być zgodne z planami zagospodarowania przestrzennego. Po drugie, zgodę na nie musi wyrazić lokalny samorząd po przeprowadzeniu konsultacji społecznych. Po trzecie, rząd powinien wydzielić w kraju strefy o szczególnych walorach krajobrazowych, na których farmy wiatrowe w ogóle nie będą mogły powstawać (np. Pojezierze Mazurskie, okolice Tatr).

Osobnym, ale równie ważnym zagadnieniem, jest przeprowadzenie mądrych zielonych inwestycji.

- Jednym z priorytetów inwestycyjnych musi być **dofinansowanie i jak najszybsze uruchomienie programu termomodernizacji budynków, tak aby do 2025 r. obejmować nią 5 proc. ogółu budynków rocznie.** Poprawi to warunki mieszkaniowe i wzmocni sektor budowlany, zdominowany przez małe i średnie firmy. To koszt ok. 90 mld zł do 2030 r.

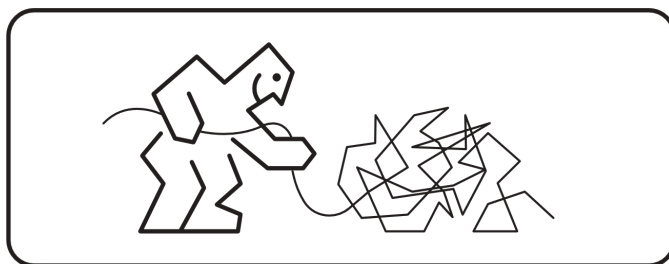
- W programach grantowych przeznaczonych na zielone inwestycje trzeba nadać priorytet projektom rozwijającym i upowszechniającym nowe technologie pozyskania zielonej energii a także technologie magazynowania energii z OZE.

Same środki unijne nie sfinansują całości wydatków na przeprowadzenie sprawiedliwej i ambitnej zielonej transformacji. By zagwarantować możliwie szybkie tempo zmian, należy:

- **Wprowadzić zasadę zielonego weta:** czyli rozwiązania zakazującego wykorzystania publicznych środków na projekty oddalające nas od neutralności klimatycznej.
- **Stworzyć Zielony fundusz.** Należy zapewnić przekazywania 100 proc. przychodów z handlu emisjami na zieloną transformację polskiej gospodarki oraz na mechanizmy osłonowe dla tych, dla których ta transformacja jest najtrudniejsza. Obecnie środki te (ponad 200 mld zł w ciągu dekady) rozpluwają się po budżecie, finansując często projekty szkodliwe dla klimatu.

3.5. Uproszczenie i uporządkowanie danin i wydatków publicznych

Potrzebujemy działań, które radykalnie zweryfikują niepotrzebne wydatki budżetowe i uczynią proces zadłużania w pełni transparentnym i kontrolowalnym dla opinii publicznej.



Proponujemy:

- Cięcie zbędnych wydatków budżetowych takich jak dotacje dla TVP, podwyższony budżet IPN, likwidacja wielu niepotrzebnych nowych instytucji utworzonych w czasie rządów PiS, rezygnacja z niepotrzebnych politycznych inwestycji takich jak odbudowa Pałacu Saskiego.
- Maksymalizację wpływów dywidendowych spółek skarbu państwa poprzez wprowadzenie zakazu zasilania PFN, mediów sprzyjających władzy, fundacji i przedsięwzięć bliskich rządzącej partii.
- Przegląd instytucji publicznych na wzór np. brytyjskiego czy irlandzkiego programu reformy agencji rządowych – ostatnie lata to prawdziwy wysyp nowych instytucji, fundacji i agencji rządowych, które służą głównie stworzeniu dodatkowych miejsc pracy dla partyjnych nominatów. Konieczne jest radykalne cięcie, a jednocześnie wzmocnienie instytucji, które są rzeczywiście potrzebne, jak sanepidy czy administracja samorządowa.
- **Zwiększenie transparentności raportowania budżetowego.** Wprowadzenie obowiązku 1) publikowania w ustawie budżetowej planów finansowych wszystkich jednostek sektora finansów publicznych, 2) a także wskazywania obok deficytu

sektora finansów publicznych, także deficyt całego budżetu centralnego (wraz z funduszami, agencjami i innymi jednostkami) oraz deficyt podsektora ubezpieczeń społecznych.

- Wprowadzenie definicji długu według Eurostatu. To spowoduje urealnienie długu (zostanie ujawniony rzeczywisty jego poziom). Takie rozwiązanie powinno ukrócić raz na zawsze jakiegokolwiek nietransparentne manipulacje wokół poziomu długu.
- **Wzmocnienie roli rzecznika dyscypliny finansów publicznych** jako niezależnego od rządu organu, osadzonego poza Radą Ministrów. Wybieranego kadencyjnie na wzór RPO.
- Określenie kategorii wydatków rozwojowych, które mogą być finansowane poprzez fundusze pozabudżetowe (np. do tej kategorii nie powinny należeć wydatki na obronę narodową, ale celowe jest finansowanie infrastruktury, zwłaszcza w obszarze transformacji energetycznej).
- Podatki od osób fizycznych należy uprościć, by każdy umiał samodzielnie obliczyć swoją daninę (podatki i składki) od dochodu osobistego. System należy zrównoważyć. To oznacza, że osoby mniej zarabiające powinny płacić proporcjonalnie mniejsze daniny.

Rozwiązaniem, które powinno zostać wzięte pod uwagę, jest jednolita danina.

Opracowano ją kilka lat temu, była poważnie rozważana w końcu rządów PO, a w 2016 r. jej wprowadzenie zapowiedział rząd PiS. Niestety obu środowiskom zabrakło odwagi i woli politycznej na taką całościową zmianę. Złożoność obecnego systemu podatkowo-składkowego wynika ze stosowania prawie dwudziestu różnych podstaw (tzw. baz podatkowych) do obliczenia podatków i składek, kilkuset ulg i wyłączeń. Jednolita danina dokonuje uproszczenia poboru i rozliczeń podatkowych poprzez znaczącą redukcję baz podatkowych, progów, stawek i ulg dla różnych kontraktów pracy, za wyłączeniem działalności gospodarczej. Wdrożenie tej koncepcji umożliwia pobór pojedynczego podatku, zwanego jednolitą daniną od dochodów z pracy, zawierającego wszystkie obecne podatki i składki a następnie ich rozdysponowanie na poszczególne fundusze (PIT, składki na ubezpieczenia społeczne, inne daniny takie jak składka na Fundusz Pracy) tak, jak to jest obecnie już realizowane przez ZUS poprzez e-składkę. Wdrożenie jednolitej daniny włączającej wszystkie daniny od dochodów z pracy, znacząco ograniczy liczbę błędów i korekt oraz ograniczy czas zarówno podatników jak i administracji skarbowej na czynności związane z poborem, kontrolą i oraz egzekucją należności podatkowo-składkowych⁵⁰.

Jednolita danina w zakresie wysokości stawek nie powinna obejmować działalności gospodarczej. Jednocześnie należy dążyć do tego, aby formy opodatkowania działalności gospodarczej upodabniały się do podatku dochodowego od osób prawnych, nie

⁵⁰ „Podatki 2018: OECD przedstawiło rekomendacje podatkowe dla Polski”, podatki.biz, 20.03.2018, https://www.podatki.biz/artykuly/podatki-2018-oecd-przedstawilo-rekomendacje-podatkowe-dla-polski_16_37464.htm

zaś osób fizycznych. Państwo powinno tworzyć również zachęty, zwłaszcza dla większych firm, do przyjmowania formy osoby prawnej.

Jednocześnie konieczne jest przeciwdziałanie „uciekaniu” do prowadzenia działalności gospodarczej osób, które w rzeczywistości świadczą pracę zależną na rzecz jednego podmiotu w pełnym podporządkowaniu. Osoby takie powinny być zatrudniane na umowach o pracę.

- Postulujemy zmniejszenie opodatkowania VAT, towarów i usług obciążonych obecnie stawką 23% do 20%, a towarów i usług obciążonych stawką 8% do 7%.

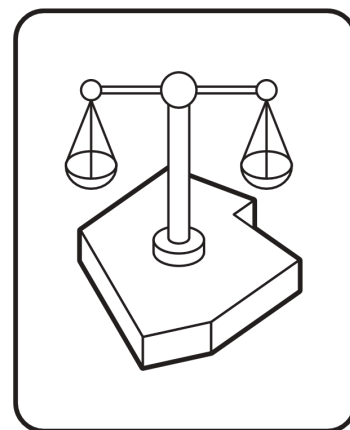
Podwyżka stawek podatku VAT, wprowadzona w 2010 r., była związana z globalnym kryzysem ekonomicznym i miała mieć charakter tymczasowy. Stawki miały obowiązywać jedynie do 31 grudnia 2013 r. po czym miały wrócić do standardowej wysokości 22% i 7%. Jednak rząd PO-PSL wydłużył okres obowiązywania podwyższonych stawek do końca roku 2016⁵¹. Powrót do starych stawek był jedną z najważniejszych deklaracji gospodarczych rządu PiS, nie został jednak zrealizowany. Według rządu niezasadne byłoby dokonywać obniżki w czasie pandemii. W naszej ocenie jest dokładnie odwrotnie, nie tylko czas spełnić zobowiązania kolejnych rządów względem obywateli, ale podkreślić należy, że zwłaszcza w czasie wychodzenia z pandemii, obniżka VAT poprzez obniżenie cen i wzrost popytu konsumpcyjnego może przynieść pozytywne skutki gospodarcze.

Podatek VAT jest najbardziej dotkliwy dla najmniej zamożnych gospodarstw, gdyż wydatki konsumpcyjne pochłaniają u nich odpowiednio większą część dochodu. Faktycznie więc obniżenie VAT będzie znacznym odciążeniem dla wszystkich, a zwłaszcza najbiedniejszych gospodarstw domowych.

Warto też wspomnieć, że stawki VAT w wysokości 20% obowiązuje w wielu europejskich krajach min. w Austrii, Bułgarii, Estonii, Francji czy Słowacji. W Niemczech, Luksemburgu, Malcie, na Cyprze czy Rumunii obowiązuje nawet niższa stawka podstawowa⁵².

3.6. Więcej swobody ekonomicznej i środków dla regionów

Wielkim zadaniem, przed którym stanie przyszły polski rząd, będzie odbudowa bazy dochodów własnych Jednostek Samorządu Terytorialnego i zaufania wspólnot lokalnych do władzy centralnej. Musi skończyć się zaskakiwanie samorządowców nieustannymi zmianami w prawie nakładającymi na nich kolejne zadania bez wskazania źródeł ich finansowania, odbierającymi kolejne źródła dochodu, czy wiążącymi ręce



⁵¹ „Wyższy VAT pozostanie do końca 2016 roku”, Money.pl, 01.10.2013, <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artykul/wyzszy;vat;pozostanie;do;konca;2016;roku.32,0,1392672.html>

⁵² Stawki podatkowe w Europie, https://pl.wikipedia.org/wiki/Stawki_podatkowe_w_Europie

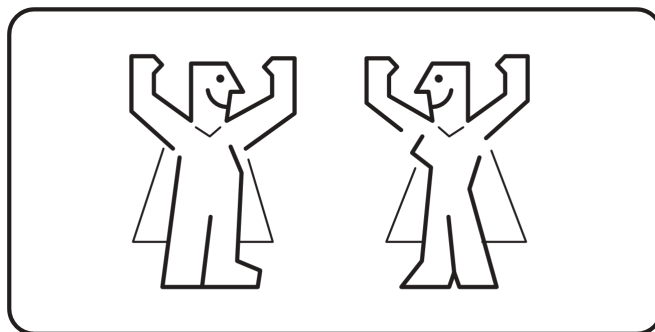
w sprawach należących dotąd do ich wyłącznej kompetencji.

Proponujemy:

- Zwiększyć dochody JST w udziałach w PIT i CIT. Sprawa jest nagląca zwłaszcza w obliczu znaczącego obniżenia wpływów z podatku dochodowego na skutek przepisów tzw. „Polskiego Ładu”.
- Przyznać samorządom udział w podatku VAT, co najmniej na poziomie 3% (dałoby to JST dodatkowych ok. 7 mld. zł. dochodu, zgodnie z projektem budżetu na rok 2022). Po wprowadzeniu takiego rozwiązania, im więcej będzie przedsięwzięć prorozwojowych inicjowanych przez samorząd, tym więcej pieniędzy wróci do jego budżetu i pozwoli kontynuować aktywną politykę inwestycyjną.
- Wprowadzić zasadę zasilania wpływami z podatku CIT budżetu JST, w której znajduje się siedziba zakładu danej firmy i gdzie ma miejsce faktyczna produkcja. Należy odejść od zasady płacenia podatku CIT w miejscu rejestracji centrali firmy.
- Ponadto wpisać do ustaw o samorządzie gminnym, powiatowym i wojewódzkim obowiązek każdorazowego rekompensowania strat JST ponoszonych w wyniku zmian podatkowych dokonywanych przez centralne organy władzy ustawodawczej i wykonawczej.
- Zreformować system subwencji oświatowej tak, aby starczała ona co najmniej na opłacenie pensji nauczycieli (zakładając ich wzrost do co najmniej średniej krajowej na start) oraz objąć funkcjonowanie żłobków działaniem subwencji

3.7. Postawienie na pracę – aktywizacja zawodowa

Wobec nieuchronnych zmian demograficznych konieczna jest **aktywizacja zawodowa jak największej liczby Polaków**. Szczególnie ważne jest zachęcenie osób w wieku emerytalnym do kontynuowania pełnej obecności na rynku pracy. Do tego potrzebne są zachęty, które uczynią taki wybór opłacalnym dla seniorów.



Proponujemy:

- **W przypadku gdy po osiągnięciu wieku emerytalnego senior zdecyduje się pozostać w pracy, zamiast pobierać od jego wynagrodzenia 8-procentową składkę rentową, należy zaliczać ją jako składkę emerytalną. Dzięki temu rozwiązaniu wskutek dłuższej pracy wzrosną aż o ok. 40% więcej niż to się dzieje obecnie uprawnienia emerytalne kumulowane na indywidualnym koncie ZUS.**

- **Osobom, które zdecydowały się na późniejsze przejście na emeryturę, wypłacanie z dniem przejścia wszystkich „utraconych” 13 emerytur.**
- Oprócz zachęt ekonomicznych kluczowe jest zwiększenie kompetencji potrzebnych na rynku pracy u dorosłych obywateli, w szczególności kompetencji cyfrowych u osób powyżej 50 r. ż. Państwo powinno współfinansować programy kompetencji cyfrowych dla trzech grup odbiorców:
 - (i) osób pracujących na stanowiskach zagrożonych zamknięciem ze względu na automatyzację (np. pracownicy magazynów, kasjerki, w przyszłości np. kierowcy ciężarówek);
 - (ii) osób powyżej 50 roku życia, u których poziom kompetencji cyfrowych jest niższy w stosunku do reszty społeczeństwa;
 - (iii) mieszkańców regionów mniej rozwiniętych gospodarczo w stosunku do reszty kraju. Szkolenia powinny mieć na celu wyrównanie poziomu kompetencji cyfrowych do poziomu 2 w pięciostopniowej unijnej skali⁵³. Do organizacji szkoleń należy wykorzystać też instytucje, w których często przebywają osoby będące potencjalnymi adresatami szkolenia. W przypadku osób starszych dobrym przykładem takich są biblioteki, młodszych – domy kultury. Konieczne jest wypracowanie mechanizmu finansowania tego typu szkoleń przez budżet państwa i JST.
- Niezbędne jest też stworzenie jak najlepszych warunków dla aktywności zawodowej młodych rodziców. Kluczem są inwestycje infrastrukturalne w żłobki i przedszkola oraz zmiany w prawie (a także w świadomości pracodawców) realnie pozwalające na łączenie kariery zawodowej z macierzyństwem i ojcostwem.
- W 2019 roku Unia Europejska wydała dyrektywę w sprawie równowagi między życiem zawodowym a prywatnym rodziców i opiekunów⁵⁴. Zakłada ona, że co najmniej 2 miesiące urlopu rodzicielskiego powinny przysługiwać ojcom, bez prawa do odstąpienia tego okresu matkom. Europosłowie partii rządzącej głosowali przeciwko temu prawu. Konieczna jest natychmiastowa implementacja tej dyrektywy do polskiego prawa znacznie wcześniej, niż to przewidziano w przepisach (dopiero sierpień 2022 roku). Wielu ojców korzysta z dwutygodniowego urlopu ojcowskiego. Państwo powinno jednak tworzyć zachęty, aby chcieli pozostać z dzieckiem dłużej. Takie działanie sprzyjać będzie nie tylko umacnianiu więzi między ojcem a dzieckiem, ale również pozytywnie wpłynie na aspekt równości kobiet i mężczyzn na rynku pracy.

⁵³ Jest on równoznaczny z umiejętnością komunikacji i współpracy przy użyciu komputerów, tworzenia i edytowania treści, korzystania z usług cyfrowych oraz zarządzania własną tożsamością i wizerunkiem w sferze cyfrowej. Zadanie to powinno być finansowane ze środków centralnych i funduszy unijnych, a za realizację powinny odpowiadać urzędy regionalne i lokalne.

⁵⁴ „DYREKTYWA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY w sprawie równowagi między życiem zawodowym a prywatnym rodziców i opiekunów oraz uchylająca dyrektywę Rady 2010/18/UE”, Bruksela 26.04.2017, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A52017PC0253>

- Potrzebna jest też rewizja polityki w zakresie imigracji zarobkowej. Należy wprowadzić ułatwienia dla imigrantów, zwłaszcza osób, które skończyły studia w Polsce, funkcjonują już od pewnego czasu na polskim rynku pracy (np. dzięki czasowym pozwolenia na pracę), a także imigrantom reprezentującym określone zawody. Celowe jest prowadzenie automatycznego prawa do pracy dla współmałżonków imigrantów zarobkowych, którzy mają pozwolenie na pracę. Polityce tej powinna towarzyszyć aktywne działania na rzecz integrowania imigrantów w społeczeństwie polskim. Państwo powinno aktywniej wspierać i uzupełniać słuszne działania podejmowane w tym obszarze przez samorządy, zwłaszcza polskich miast. Potrzebny jest także nowy system zachęt do zatrudniania osób niepełnosprawnych oraz dla nich samych do podejmowania działalności zawodowej.
- Niezbędne jest wprowadzenie regulacji znoszących tzw. pułapkę rentową. Obecnie Osoby z Niepełnosprawnością (OzN) pobierający np. rentę socjalną mogą „dorobić” tylko 70% przeciętnego wynagrodzenia⁵⁵. Po przekroczeniu tej kwoty, świadczenie rentowe jest zawieszane. W ten sposób demotywuje się OzN do podejmowania pracy, gdyż taka renta jest jedynie próbą wyrównania szans na normalne życie.
- Konieczne jest także zaproponowanie nowych regulacji wspierających zatrudnianie OzN. Nasz kraj ma jeden z najgorszych współczynników zatrudnienia OzN w Unii Europejskiej⁵⁶. W Polsce obowiązuje zasada minimalnego zatrudnienia (na poziomie 6%) osób z niepełnosprawnościami w firmach powyżej 25 pracowników. Niewywiązywanie się z tego współczynnika wiąże się z karami pieniężnymi płaconymi na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON). System karania pracodawców jest jednak nieskuteczny. Dużo bardziej skuteczne jest motywowanie poprzez wprowadzenie ulg podatkowych dla firm i organizacji przekraczających próg minimalnego zatrudnienia OzN. Instytucje publiczne muszą dawać dobry przykład i zatrudniać więcej niż 6% OzN.

3.8. Inwestowanie w człowieka, zwłaszcza edukację

Władze państwowe i samorządowe muszą zredefiniować pojęcie inwestycji publicznych. Inwestycje te to nie tylko wydatki na kapitał trwały (np. drogi, budynki urzędów, nowe przedszkola), ale także wszystkie wydatki poniesione w celu osiągnięcia przyszłych korzyści gospodarczych. Zdrowie i edukacja nie powinny być traktowane jako koszt, ale jako inwestycje w kapitał ludzki. Badania pokazują, że wydatki na edukację są kluczowe dla trwałego rozwoju i budowania dobrobytu narodowego. Zwłaszcza przy bardzo szybkich zmianach technologicznych, automatyzacji, przy narastającej konkurencji globalnej (a także

⁵⁵ B. Dązbłaż, „Pułapka rentowa a niezależność”, Integracja 3/2019, <http://www.niepelnosprawni.pl/ledge/x/828819>

⁵⁶ „Disability employment gap by level of activity limitation and sex (source EU-SILC)”, Eurostat, https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/hlth_dlm200/default/table?lang=en

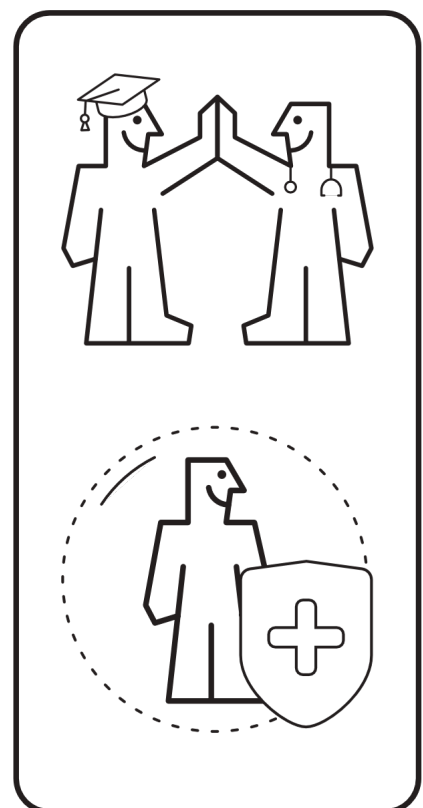
w ramach UE) o dobrych pracownikach, wysokiej jakości, inkluzywna edukacja jest kluczem do budowania innowacyjnej gospodarki, a także dobrze funkcjonującego, spójnego społeczeństwa. W Polsce nie potrzebujemy **kolejnych zmian instytucjonalnych typu likwidacja gimnazjum (odtworzenie gimnazjum)**. **Potrzebne jest unowocześnienie formy nauczania i przekazywanych treści programowych.**

- Edukacja powinna stać się bardziej proinnowacyjna i przygotowywać młodzież do gospodarki przyszłości. System edukacji powinien być skoncentrowany na tzw. „miękkich umiejętnościach”, a nie suchej wiedzy. Polska szkoła powinna w dużo większym niż obecnie stopniu wypracowywać interdyscyplinarne kompetencje, zachęcać do eksperymentowania, uczenia się na sukcesach jak i niepowodzeniach oraz rozwijać koncept nauki przez całe życie. Konieczne jest także odchudzenie centralnie ustalonej podstawy programowej, aby umożliwić szkołom i nauczycielom realizowanie oryginalnych i autorskich metod i programów nauczania. Niezbędny jest dalszy rozwój szkolnictwa branżowego – trzeba powielać dobre wzorce współpracy szkół branżowych z lokalnymi pracodawcami i organizacjami przedsiębiorców.

Jednym z priorytetów reformy edukacji powinno być dążenie do zwiększenia kompetencji cyfrowych młodych Polaków. W przypadku najmłodszych, wskazane jest przekształcenie lekcji informatyki, tak by uczniowie dowiadywali się, jak sprawnie korzystać z systemów i programów niezbędnych na rynku pracy oraz jak weryfikować i przetwarzać informacje znalezione w sieci.

Badania pokazują, że 10% wzrost w płacach nauczycieli prowadzi do 5-10% wzrostu w wynikach uczniów (mierzonych testem PISA czy TIMSS)⁵⁷. Tymczasem w Polsce wynagrodzenie nauczycieli z roku na rok, coraz bardziej zbliża się do najniższej płacy krajowej.

- Proponujemy stopniowe podniesienie płac nauczycielskich do poziomu średniego wynagrodzenia krajowego dla nauczycieli stażystów. Wynagrodzenie to powinno rosnąć w miarę wzrostu umiejętności i wiedzy nauczyciela, jak i oceny ich pracy dydaktycznej. Reforma systemu wynagrodzeń wymaga też nowej umowy między rządem a samorządem. Rząd centralny powinien być odpowiedzialny za wydatki płacowe w oświacie.



⁵⁷ P. Bukowski, EENEE Ad-hoc Question. Returns on Investment in Education (literature review), education-economics.org, 2019, http://education-economics.org/dms/EENEE/AHQ/eenee_AHQ_1_2019.pdf

Polska znajduje się na niechlubnej liście krajów wydających najmniej na zdrowie spośród państw rozwiniętych.

- System ochrony zdrowia wymaga pilnego dofinansowania do poziomu 7 proc. PKB. Powinno się to zdążyć szybciej niż w deklarowanym przez rząd roku 2027. W kolejnych latach te wydatki będą musiały ulec jeszcze dalszemu zwiększeniu.

Polski Ład wprowadził w tym zakresie dwie istotne zmiany. Pierwsza dotyczy objęcia większym oskładkowaniem zdrowotnym JDG. Druga zmiana to likwidacja odliczenia części składki zdrowotnej wynoszącej 7,75% podstawy wymiaru od podatku PIT. Uważamy, że część środków, która dzięki likwidacji odliczenia trafi do budżetu, powinna być przeznaczona na zdrowie, w tym na dotację podmiotową dla NFZ.

Cel zwiększenia finansowania systemu ochrony zdrowia powinien zostać osiągnięty także poprzez swego rodzaju „mix” różnych rozwiązań takich jak: uzależnienie wysokości składki od uczestnictwa w „generalnych bilansach zdrowia” w wieku 40, 50 i 60 lat, a także przekierowania do systemu całości lub odpowiedniej części dochodów państwa z akcyzy za wyroby tytoniowe i alkohol, opłat cukrowej oraz hazardowej. W dalszej perspektywie być może warto rozważyć podwyższenie składki o 1 punkt procentowy (dla porównania w Niemczech składka wynosi 14,6 proc. podstawy wymiaru, a w Czechach 13,5 proc, w Polsce – 9%). O konkretnych rozwiązaniach w tym zakresie będzie można mówić jednak dopiero po przeprowadzeniu gruntownej analizy sytuacji gospodarczej i finansów publicznych w momencie przejęcia przez nową ekipę odpowiedzialności za Polskę. Przy obecnej sytuacji, w szczególności związanej z rosnącą inflacją, możliwości prognozowania w perspektywie 1-2 lat są mocno ograniczone.

Dofinansowanie systemu ma sens tylko wtedy, jeśli będzie to element całościowej reformy, która m.in. zapewni optymalne i efektywne wydawanie środków. Całościowy plan reformy systemu ochrony zdrowia w Polsce prezentujemy w raporcie: „Co po pandemii? Plan dla zdrowia”.

Potrzebna jest całościowa strategia rozwoju transportu publicznego, który z jednej strony stałby się jednym z kół zamachowych zielonej transformacji, z drugiej wyrównywania szans (na lepszą pracę, edukację itp.)

- Priorytetowo należy potraktować inwestycje w kolej, aby zwiększyć konkurencyjność, atrakcyjność i dostępność tego środka transportu. To niezbędny krok do zwalczania wykluczenia komunikacyjnego, dotyczącego nawet 14 mln mieszkańców Polski⁵⁸. Priorytetem polityki państwa w tym obszarze powinno być doprowadzenie regularnych połączeń pasażerskich do wszystkich miast powyżej 10 tys. mieszkańców oraz miejscowości turystycznych. Wymagałoby to budowy ok. 3 tys. km nowych

⁵⁸ B. Bublewicz, „Wykluczenie komunikacyjne w Polsce. Kiedyś tu były autobusy, teraz są chwasty”, 01.10.2021, Onet, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/wykluczenie-komunikacyjne-kiedys-tu-byly-autobusy-teraz-sa-chwasty/9n5p22f>

torów, kilkudziesięciu nowych stacji i kilkuset przystanków kolejowych. Te powinny być projektowane razem z infrastrukturą towarzyszącą – siecią dojazdową dróg dla rowerów czy stanowiskami ładowania autobusów i samochodów elektrycznych.

- Drugie działanie to dofinansowanie przez rząd połączeń lokalnych obsługiwanych pojazdami bezemisyjnymi. W tym przypadku również zarządzanie subwencjami powinno być domeną samorządów wojewódzkich. Trzecią inicjatywą na poziomie centralnym powinno być zniesienie akcyzy na prąd używany do zasilenia autobusów elektrycznych.

Część rozwiązań przedstawionych w niniejszym raporcie mogłoby być wdrożonych bardzo szybko. Mogłyby one stanowić odpowiedź na kluczowe obecnie problemy takie jak drożyzna, niestabilność warunków działalności gospodarczej czy upartyjnienie gospodarki.

Do takich rozwiązań należy m.in. cięcie zbędnych wydatków budżetowych, zaniechanie politycznej presji na RPP, zmniejszenie VAT-u.

W trybie bardzo szybkim można również **wprowadzić ustawowy okres karencji o długości 1 roku, uniemożliwiający bezpośredni transfer najwyższych urzędników z partyjnej nominacji do spółek z udziałem Skarbu Państwa lub samorządów, a także zakaz zatrudnienia i wykonywania świadczeń na rzecz spółek skarbu państwa przez posłów i senatorów.**

Wyłącznie od woli politycznej zależy też wprowadzenie ustawowej zasady, że w przypadku zmian, kluczowych dla działalności gospodarczej np. wszelkich zmian podatkowych, proces legislacyjny musi zostać zakończony do końca czerwca roku poprzedzającego zmianę, gwarantując w ten sposób przedsiębiorcom i podatnikom bezpodstawnie nie będą zaskakiwani i będą mogli przygotować się do nowych rozwiązań.

Wiele zaproponowanych rozwiązań takich jak uproszczenie i uporządkowanie podatków, stopniowe przygotowanie się do możliwości przyjęcia euro, poprawa jakości stosunków pracy, wyrównanie korzyści, jakie poszczególne grupy społeczne czerpią z rozwoju gospodarczego, aktywizacja zawodowa seniorów, rodziców czy OzN – wymaga jednak systematycznego wielomiesięcznego, a nawet kilkuletniego działania. Niektóre z naszych propozycji takie jak reforma edukacji, która spowoduje, że polska szkoła będzie wreszcie przygotowywać młodych obywateli do efektywnego i korzystnego dla nich funkcjonowania w gospodarce XXI w., wymaga zaś horyzontu wykraczającego poza okres jednej, a czasem nawet dwóch kadencji. Dołączenie Polski do 20 państw o najwyższym poziomie dobrobytu wymaga jednoczesnego podjęcia palących wyzwań bieżących, jak i tych, które umykają w perspektywie dnia codziennego, okazują się jednak kluczowe dla dobrobytu budowanego z myślą nie tylko o tu i teraz, ale także o kolejnych dekadach, a nawet kolejnych pokoleniach.

Tezy i rekomendacje zawarte w opracowaniu popierają eksperci i koordynatorzy regionalni Instytutu Strategii 2050:

Jacek Bartmiński

Krzysztof Bolesta

Jan Czarnocki

prof. Urszula Demkow

dr Sławomir Drelich

Jerzy Jończyk

Grzegorz Kardas

Robert Klonowski

Małgorzata Kotowska

Łukasz Krason

Mateusz Mielczarek

Julita Miłosz-Augustowska

Bartosz Nowicki

Grzegorz Orawiec

prof. Cezary Pakulski

Adrianna Porowska

Małgorzata Rabenda

r.pr. Emil Rojek

gen. broni dr Mirosław Różański

dr Adam Rudawski

Łukasz Sieduszewski

Barbara Sługocka-Wilk

Przemysław Staroń

dr hab. Dawid Sześciło

dr Marcin Walas

dr Tomasz Wawak

r.pr. Miłostawa Zagłoba

Grzegorz Ziemniak